*KWARTALNIK FILOZOFICZNY*
*T. XLIII, Z. 2, 2015*
PL ISSN 1230-4050

# SPRAWOZDANIA – RECENZJE – DYSKUSJE

## O GENEZIE ONTO-TEOLOGII

Seweryn Blandzi, *Między aletejologią Parmenidesa a ontoteologią Filona. Rekonstrukcyjne studia historyczno-genetyczne*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2013, s. 350.

Trzy książki starożytnicze Seweryna Blandziego, publikowane kolejno w odstępie prawie dokładnie dziesięcioletnim każda przez Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk — (1.) *Henologia – Meontologia – Dialektyka. Platońskie poszukiwanie ontologii idei w Parmenidesie* z roku 1992, (2.) *Platoński projekt filozofii pierwszej* z roku 2002 i (3.) wymieniona w nagłówku tej notki *Między aletejologią Parmenidesa a ontoteologią Filona* (2013) — są zapewne najważniejsze w jego filozoficznej i historycznofilozoficznej twórczości, nadto zaś łączy je też pewne szczególne pokrewieństwo ideowe, a w znacznej mierze i tematyczne. I nie o to tylko idzie, że tytuły dwu pierwszych kierują uwagę ku Platonowi i że ją kierują ku jego ideom, ku ich ontologii, ku Platońskiej metafizyce. Równie ważne jest tu wyinterpretowane z filozoficznego poematu Parmenidesa, a wspólne Parmenidesowi i Platonowi pojęcie prawdy jako modelu bytu, inaczej mówiąc, ontologiczne pojęcie prawdy.

Na różne sposoby i w różnych swoistych związkach rzeczowych owo Parmenidesowe pojęcie transcendentnego prawdo-bytu organizuje i heurystykę, i autorski dyskurs. Pierwsza książka była zasadniczo monografią przełomowego dla Platońskiej teorii idei *Parmenidesa*, druga próbą całościowego spojrzenia na zagadnienie ontologii Platona i ogarnęła pełną jego twórczość pisarską, eksponując Platońską teorię pryncypiów jako próbę przezwyciężenia aporii nauki o ideach, a dzięki temu przyniosła też nowe i oryginalne, choć inspirowane badaniami tybingeńczyków (Gaisera, Krämera, Szlezáka), spojrzenie na rolę niepisanej nauki Platona. Jeśli w obu jednako ważny był, niejako retrospektywnie, poemat Parmenidesa. to w drugiej także – prospektywnie – przede wszystkim dociekania metafizyczne Arystotelesa jako pozytywnego (żeby tak to określić) rewizjonisty w Platońskiej Akademii, a także rozległa systematyzująco-syntetyzująca i komentatorska tradycja perypatetycka i neoplatońska. Tak określiwszy niegdyś relację między dwiema pierwszymi książkami, dziś, po lekturze trzeciej, mogę stwierdzić nie tylko to, że rozwija ona i prowadzi dalej w dzieje myśli już nie tylko greckiej wątek arystotelesowski oraz jego interpretacje u późniejszych komentatorów, ale też wzbogaca go zarówno treściowo, jak i rodzajowo. Treściowo, albowiem, wchodzi w świat pojęć i wątków myśli judeochrześcijańskiej, Parmenidesową zaś teorię bytu konfrontuje teraz z jej Gorgiaszową krytyką. Rodzajowo, albowiem podczas gdy tamte wcześniejsze dwie książki były bardzo rygorystycznie ujętym i zwartym dyskursem z zakresu filozofii spekulatywnej, ostatnia skonstruowana została z rozdziałów

© Copyright by Polska Akademia Umiejętności, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2015

zdolnych funkcjonować autonomicznie, a jednocześnie — dla skonstruowania całości, która mimo tej autonomiczności składników jest zwarta i spójna — owocnie wykorzystuje także mniej filozoficzny materiał źródłowy, jakim są tu prace aleksandryjskich filologów.

Mamy zatem do czynienia, rzec można, z cyklem w znacznej mierze monotemtycznym, a jednak interesująco i owocnie zróżnicowanym i, co ważniejsze, ową jednorodną *grosso modo* tematykę wzbogacającym w każdym kolejnym ogniwie cyklu. Przypatrzmy się nieco bliżej ostatniemu ogniwu z 2013 roku.

Dookreślona przez autora pomocniczym tytułem „rekonstrukcyjnych studiów", skromnie relatywizującym rzeczywistą jej rangę, ta trzecia w cyklu książka Seweryna Blandziego jest w istocie zwartą i jednorodną monografią procesu, który nazywają kategorie użyte w tytule głównym, a który, przy stanie zachowania źródeł, dał się wyśledzić i opisać dzięki pilności i pomysłowości ich badacza. Nie będzie przesady, jeśli się powie, że idzie o proces ukryty dotąd przed okiem współczesnych doksografów, a i doksografom z późnej starożytności zgoła niejawny – tym ciekawszy zatem i nadający książce niekwestionowalny walor odkrycia. Rysuje się on wyraźnie jako proces jednolity mimo wspomnianej nieciągłości i niekompletności źródłowego materiału, która sprawia, że o wyśledzenie i koherentne przedstawienie takiego procesu w dziejach filozofii greckiej zaiste niełatwo. Oto próba możliwie najkrótszego scharakteryzowania istotnych treści tej nowej i nowatorskiej książki.

W jej aparaturze pojęciowej istotną rolę odgrywa dalej parmenidejskie ontologiczne pojęcie prawdy, pojęcie prawdy jako modelu bytu. Wypracowane w poprzednich publikacjach autora i już tam precyzyjnie skorelowane z Kahnowską werytatywno-predykatywną raczej niż egzystencjalną semantyką greckiego εἶναι oraz z nieegzystencjalnym sensem negującej partykuły μή, teraz stanowi walny argument przeciwko uporczywie trwającemu – nie tylko w świadomości potocznej, ale i wysoko profesjonalnej – egzystencjalnemu właśnie rozumieniu pierwszego członu Gorgiaszowego twierdzenia jako „nic (w ogóle) nie istnieje" (οὐδέν ἐστιν) z traktatu *O nie-bycie, czyli o naturze* (Περὶ τοῦ μὴ ὄντος ἢ περὶ φύσεως). Takie zaś jego fałszywe rozumienie, podczas gdy naprawdę jest ono negacją Parmenidesowego pojęcia bytu jako ostatecznego kryterium, wiąże Blandzi ze współczesnym, paradoksalnie pozytywnym ontycznie, a zupełnie obcym filozoficznemu myśleniu greckiemu, pojęciem nicości, mającym swoje jeśli nie źródło, to wsparcie w judeochrześcijańskiej *creatio ex nihilo*. Taka aparatura pojęciowa służy autorowi teraz skutecznie do śledzenia podobieństw i filiacji, kontynuacji i przekształceń tekstowych opozycji bytu i nie-bytu w późniejszym greckim piśmiennictwie metafizycznym i doksograficznym oraz w teologicznym piśmiennictwie judeochrześcijańskim. Od wyeksploatowanego we wcześniejszych pracach w tym aspekcie Platona tutaj ważniejszy jest Arystotelesowy konstrukt terminologiczno-pojęciowy (τὸ) ὂν ᾗ ὄν i jego odszukane w uznanych za późniejsze, pseudoarytotelesowych tekstach persewerację, pośród których u Filona z Aleksandrii znajduje się jedna szczególnie istotna dla skonstruowania własnej Filonowej onto-teologii, pochodnej pospołu ze Starego Testamentu i z filozoficznej tradycji greckiej. Ten leksykalno-frazeologiczny ślad Arystotelesowej formuły (τὸ) ὂν ᾗ ὄν u Filona, mającej dlań walor uwydatniający samozwrotność bytu (stąd nadającej się do wyrażenia bytowości Boga), to ważne odkrycie Seweryna Blandziego, na które naprowadziła go właśnie opisana wyżej aparatura pojęciowa, skonstruowana dzięki swoistemu, a według mego rozeznania wysoce oryginalnemu łączeniu procedur metafizyki z proce-

© Copyright by Polska Akademia Umiejętności, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2015

durami semantyki języka filozoficznego i logiki. Okazuje się bowiem, że wpływ Filona był niebagatelnej wagi na utrwalenie się terminologii „bytu" i „bycia" u Plutarcha i Numeniosa, stosujących kategorie takie jak αὐτὸ τὸ εἶναι i αὐτοόν na oznaczenie Boga jako najpierwszej przyczyny, odmiennie niż u neoplatoników, dla których zajmuje ona jako przed-bytowe Jedno Samo (προόν, προυσία) wobec Bytu pozycję logicznie wcześniejszą, a więc trans-transcendentną (por. s. 270–271).

Jeżeli owa aparatura pojęciowa jest w najnowszej książce Seweryna Blandziego wzbogaconą kontynuacją wcześniejszego jego dorobku, to nie tylko odkrycie u Filona terminologiczno-pojęciowego kryptocytatu z Arystotelesa, ale i cały przeprowadzony w książce wywód, pokazujący, jak już w starożytności powstawały skomplikowane przesłanki fałszywego egzystencjalnego rozumienia Gorgiaszowego οὐδέν ἐστιν, jest cennym poznawczo rezultatem tamtej przed ćwierć wiekiem przez autora skonstruowanej aparatury. Jedno i drugie mianowicie zaowocowało pospołu dziełem, które jest odtworzeniem dość spójnego procesu myślowego nad pojęciem bytu, zarazem pięknie zamykającym dotychczasowe *curriculum* autora jako historyka greckiej i nie tylko greckiej metafizyki.

JULIUSZ DOMAŃSKI
(Warszawa)

## DESIGN, CZYLI FILOZOFIA ŻYCIA

Janusz Krupiński, *Filozofia kultury designu*, Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Kraków 2014

> „Projektowanie jest przygotowywaniem zmian [...], z góry nie można zakładać co nowego ma się pojawić. Przeciwnie, wyobrażenie wyłania się w projektowaniu"[1].

Jubileusz pięćdziesięciolecia istnienia Wydziału Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie uczczony został publikacjami naukowymi przypominającymi najważniejsze osobowości i idee Wydziału. Wśród tych pozycji książkowych znajduje się również niezwykle interesujące opracowanie filozofii sztuki oraz koncepcji designu, dla którego punktem wyjścia i pretekstem były rozważania Andrzeja Pawłowskiego.

Opublikowana w 2014 roku książka Janusza Krupińskiego *Filozofia kultury designu* porusza szereg kwestii znacznie wykraczających poza proste, potoczne rozumienie designu, czyniąc z projektowania swoisty plan życia. Jeśli ogranicza się rozumienie projektowania do produktu-przedmiotu, tworzonego na potrzeby neutralnej aksjologicznie produkcji przemysłowej, to książka ta jest w stanie pokazać, że *design* jest w swej istocie przedsięwzięciem filozofii człowieka. Pokazują to dobitnie zarówno Janusz Krupiński, jak i Andrzej Pawłowski, który pisze:

[1] J. Krupiński, *Filozofia kultury designu*, Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Kraków 2014, s. 150.

© Copyright by Polska Akademia Umiejętności, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2015